

Kto wygra wybory prezydenckie – przedwyborcze prognozy Polaków na progu kampanii wyborczej

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 20 stycznia 2020 roku

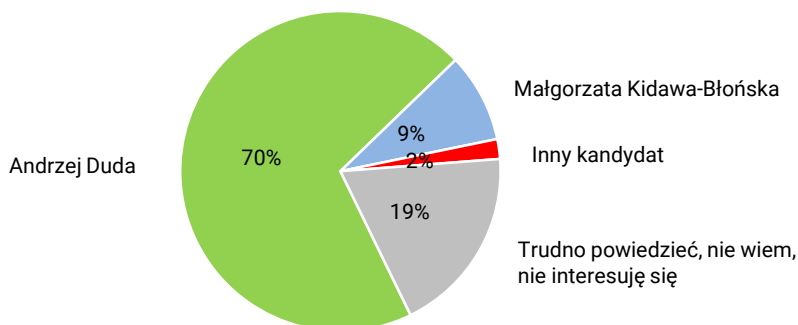


Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W przeświadczeniu Polaków zdecydowanym faworytem majowych wyborów prezydenckich jest ubiegający się o reelekcję Andrzej Duda. O tym, że wygra on nadchodzące wybory, przekonane jest aż 70% badanych¹. Co jedenasty respondent (9%) przewiduje zwycięstwo głównej rywalki Andrzeja Dudy, kandydatki Koalicji Obywatelskiej Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. W lutym pozostałym kandydatom badani nie dają większych szans. Jeden na stu pytanych zakłada, że nadchodzące wybory wygra Szymon Hołownia (1%). W przypadku innych kandydatów odsetki te są jeszcze mniejsze: Władysław Kosiniak-Kamysz i Robert Biedroń uzyskali po 0,3% wskazań, Krzysztof Bosak – 0,2%. Prawie co piąty z badanych nie podejmuje się przewidywać wyniku tegorocznych wyborów prezydenckich (19%).

CBOS

RYS. 1. Tego oczywiście nikt nie może wiedzieć na pewno, ale jak Pan(i) przypuszcza, kto wygra zbliżające się wybory prezydenckie?



Jest oczywiste, że na początkowym etapie kampanii wyborczej, kiedy duża część niez zaangażowanych politycznie wyborców może nawet nie znać nazwisk wszystkich potencjalnych kandydatów, głównym faworytem wyborów wydaje się osoba już pełniąca ten urząd. Tak było również pięć lat temu: na blisko dwa miesiące przed dniem głosowania badani prawie równie dużą większością głosów (66%) prognozowali reelekcję urzędującego prezydenta, którym wówczas był Bronisław Komorowski. Zwycięstwo jego ówczesnego kontrkandydata Andrzeja Dudy przewidywał co dziesiąty ankietowany. Innym pretendentom nie dawano większych szans – wtedy na zwycięzców wyścigu prezydenckiego typowało ich łącznie 1% ankietowanych².

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (357) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 6–16 lutego 2020 roku na liczącej 958 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

² Por. komunikat CBOS „Polacy o swych decyzjach wyborczych – pewność głosowania, ocena szans i alternatywy wyborcze”, marzec 2015 (oprac. A. Cybulska).

Przekonanie przyszłych wyborców o tym, kto ma największe szanse na zwycięstwo i czyja wygrana jest najbardziej prawdopodobna – bez względu na to, czy okaże się ono trafne – może być istotnym czynnikiem podejmowania wyborczych decyzji. Warto zatem nieco uwagi poświęcić temu, jak przewidują wyniki głosowania ci, którzy zamierzają iść na wybory, oraz jak mocno wierzą w zwycięstwo popieranego kandydata.

Wśród zadeklarowanych uczestników majowego głosowania przekonanie o tym, iż Andrzej Duda wygra wybory, jest jeszcze silniejsze niż wśród ogółu Polaków. Uważa tak 75% chcących wziąć udział w wyborach. Natomiast w stosunku do całej badanej populacji, w grupie wyborców nie zmieniają się szacunki szans wyborczych pozostałych kandydatów, w tym głównej rywalki Andrzeja Dudy i najsilniejszej obecnie kandydatki opozycji – Małgorzaty Kidawy-Błońskiej.

TABELA 1

Tego oczywiście nikt nie może wiedzieć na pewno, ale jak Pan(i) przypuszcza, kto wygra zbliżające się wybory prezydenckie?	Badani deklarujący udział w wyborach	Ogół badanych
	w procentach	
Andrzej Duda	75	70
Małgorzata Kidawa-Błońska	9	9
Inny kandydat	2	2
Trudno powiedzieć, nie wiem, nie interesuję się polityką	14	19

Wśród zwolenników obecnego prezydenta wiara w jego zwycięstwo wyborcze jest niemal powszechna. Aż 91% dzisiejszego elektoratu Andrzeja Dudy przewiduje, że wygra on wybory. Elektorat Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, choć wyżej niż ogół Polaków ocenia jej szanse w wyścigu prezydenckim, to jednak w przeważającej części zakłada przegraną swojej kandydatki i zwycięstwo urzędującego prezydenta. Tylko nieco ponad jedna trzecia zwolenników Małgorzaty Kidawy-Błońskiej wierzy, że wygra ona wybory (36%), zaś zwycięstwo Andrzeja Dudy prognozuje co drugi spośród nich (50%). Warto przypomnieć, że w przywoływanym już badaniu z początku marca 2015 roku, wiara zwolenników pretendującego wówczas do najwyższego urzędu w państwie Andrzeja Dudy w jego wygraną była silniejsza niż obserwujemy to dziś w elektoracie Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. Zwycięstwo Andrzeja Dudy nad Bronisławem Komorowskim przewidywał prawie co drugi (48%) ówczesny zwolennik kandydata Prawa i Sprawiedliwości.

Przekonanie o zwycięstwie urzędującego prezydenta dominuje również w elektoratach pozostałych kandydatów. O tym, że Andrzej Duda wygra wybory, w zdecydowanej większości przekonani są wyborcy Szymona Hołowni (76% jego elektoratu), w mniejszym stopniu – elektorat Władysława Kosiniaka-Kamysza (60%), relatywnie najrzadziej scenariusz taki zakładają zwolennicy Roberta Biedronia (47% elektoratu).

Szansę na zwycięstwo Małgorzaty Kidawy-Błońskiej są dość słabo oceniane w elektoratach innych kandydatów, w tym przez zwolenników pozostałych kandydatów opozycji demokratycznej.

W siłę tej kandydatury wierzy niespełna co piąty zwolennik Roberta Biedronia (18%) i co siódmy zdeklarowany wyborca Władysława Kosiniaka-Kamysza (15%). Co znaczące, w elektoratach tych pretendentów do najwyższego urzędu w państwie szanse na zwycięstwo, jakie dają oni kandydatce KO, są większe niż wiara w zwycięstwo własnego kandydata. W wyborczą wygraną Roberta Biedronia wierzy tylko trzech na stu jego zwolenników (3% elektoratu), w prezydenturę Władysława-Kosiniaka Kamysza – co dwudziesty jego zwolennik (5% elektoratu)

W elektoracie Szymona Hołowni zwycięstwo kandydatki KO prognozuje zaledwie co dwudziesty z badanych (5%). Co ciekawe, relatywnie spora jest tu za to wiara wyborców w zwycięstwo własnego kandydata (13%).

TABELA 2

Potencjalne elektoraty	Tego oczywiście nikt nie może wiedzieć na pewno, ale jak Pan(i) przypuszcza, kto wygra zbliżające się wybory prezydenckie?			
	Andrzej Duda	Małgorzata Kidawa-Błońska	Inny kandydat*	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Andrzeja Dudy (N=412)	91	0	1	8
Małgorzaty Kidawy-Błońskiej (N=165)	50	36	0	14
Władysława Kosiniaka-Kamysza (N=40)	60	15	8 (5)	18
Szymona Hołowni (N=38)	76	5	13 (13)	5
Roberta Biedronia (N=34)	47	18	3 (3)	32
Wyborcy niezdecydowani	59	3	2	36
Deklarujący absencję w wyborach prezydenckich	45	4	3	48

* W przypadku elektoratów Władysława Kosiniaka-Kamysza, Roberta Biedronia i Szymona Hołowni w nawiasach podano odsetki badanych przewidujących zwycięstwo własnych kandydatów

Przekonanie, że Andrzej Duda wygra w nadchodzących wyborach prezydenckich dominuje w elektoratach wszystkich liczących się ugrupowań. Powszechnie przekonany jest o tym elektorat PiS i współrządzących partii (93%). Tylko 6% zwolenników rządzącej formacji nie jest pewne takiego wyniku nadchodzących wyborów i nie podejmuje się wyrokować w tej kwestii. Zwycięstwo Andrzeja Dudy relatywnie najrzadziej zakładają zwolennicy KO i Lewicy, jednak i w tych elektoratach większość (po 54%) jest przekonana, że wygra on nadchodzące wybory.

Tylko niespełna co czwarty sympatyk KO wierzy w zwycięstwo swojej kandydatki w wyborach prezydenckich (24%). Prawie w takim samym stopniu (23%) przekonani są o tym jeszcze wyborcy Lewicy. Przez zwolenników innych ugrupowań szanse Małgorzaty Kidawy-Błońskiej są oceniane jeszcze niżej. Nie znaczy to jednak, że większy potencjał widzą oni w pozostałych kontrkandydatach Andrzeja Dudy.

TABELA 3

Elektoraty partii politycznych*	Tego oczywiście nikt nie może wiedzieć na pewno, ale jak Pan(i) przypuszcza, kto wygra zbliżające się wybory prezydenckie?			
	Andrzej Duda	Małgorzata Kidawa-Błońska	Inny kandydat	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PiS (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	93	0	1	6
Koalicja Obywatelska	54	24	0	22
Lewica (SLD, Wiosna, Lewica Razem)	54	23	1	22
Konfederacja	81	5	0	14
PSL-Koalicja Polska	74	9	6	11
Niezdecydowani deklarujący udział w wyborach do Sejmu	58	1	4	35
Deklarujący absencję w wyborach do Sejmu	54	8	3	35

* Wyróżnione na podstawie deklaracji poparcia danej partii w hipotetycznych wyborach do Sejmu

W lutym, na progu kampanii wyborczej, Polacy dość jednoznacznie prognozują reelekcję obecnego prezydenta. Zdeklarowani uczestnicy wyborów są o tym przekonani trochę bardziej niż pozostali. W wyborczy tryumf Andrzeja Dudy najsilniej wierzą jego wyborcy, a także elektorat PiS. Zwolennikom pozostałych kandydatów ponowny wybór obecnego prezydenta również wydaje się bardziej prawdopodobny niż zwycięstwo któregoś z kandydatów opozycji. Najczęściej tego rodzaju przecucie dzielają zdeklarowani zwolennicy Szymona Hołowni. W elektoracie najpopularniejszej kandydatki opozycji Małgorzaty Kidawy-Błońskiej połowa nie wierzy w jej zwycięstwo, tylko nieco ponad jedna trzecia zapowiada wyborczy tryumf. Wśród zwolenników pozostałych pretendentów prognozy są dla opozycji jeszcze bardziej pesymistyczne.

Opracowała
Agnieszka Cybulska